

BOGUSŁAW CZECHOWICZ

**...A KDO VI, JAKE VŠESLIJAKÉ POTVORY
BYLY NA TĚCH MINCICH RAŽENY!
NUMIZMATYKA JAKO ŚRODEK KOMUNIKACJI
MIĘDZY ARCHEOLOGIA, HISTORIA I HISTORIA SZTUKI,
CZYLI KILKA UWAG NA MARGINESIE BADAŃ NAD HISTORIA
I KULTURĄ KORONY KRÓLESTWA CZECH W XIV–XV WIEKU**

ABSTRAKT: Artykuł jest rozbudowanym postulatem, by badania nad mennictwem podejmowano nie tylko w ramach numizmatyki jako nauki pomocniczej historii, ale także z perspektywy historii sztuki. Nade wszystko jest głosem na rzecz tego, by kreśląc cząstkowy obraz jakichś zjawisk zachodzących w mennictwie śląskim (oraz innych czeskich krajów koronnych) nie tracić z pola widzenia tego ogólnokoronnego kontekstu, by wyzwolić się z regionalistycznych (państwowych, narodowych) ograniczeń i poszukiwać powiązań w ramach Korony Królestwa Czech, tworu politycznego, który w świadomości badaczy niejako zanikł i z niemałym trudem jest w ostatnich latach restytuowany.

Trzy uniwersyteckie siostry: najstarsza historia i znacznie młodsze — archeologia oraz historia sztuki — mają wiele powodów do sprzeczek, waśni i kłótni o sporne obszary badań, a nawet pokrewne metody ich prowadzenia. Wydaje się, że tym, co może najbardziej je poróżnić, są pieniądze — potencjalne „dobro wspólne”. Nic bowiem chyba nie stoi na pograniczu tych trzech dyscyplin tak wyraziście, jak numizmatyka. Przyjęło się ją postrzegać jako naukę pomocniczą historii. Jednakże nie mniej pomocną rolę pełni ona w archeologii. Ale jako artefakt, jako dzieło operujące obrazem, jako wizualny komunikat — moneta czy banknot (czyli przeważnie staloryt, a zatem dzieło graficzne) — powinna ona budzić przede wszystkim zainteresowanie historii sztuki. Powinna, ale nie budzi,

może poza badaniami nad kulturą antyku¹. Numizmaty tamtej epoki doprawdy mogą urzec swoją klasą artystyczną nawet najbardziej snobującego się historyka sztuki. Piszę to nie bez pewnej ironii, zarazem nie bez swoistego żalu, albowiem historia sztuki zwykła separować od sfery swoich zainteresowań te przedmioty, którym trudno postawić tradycyjne dla tej dyscypliny pytania badawcze, odpowiedź na które wymagała będzie przeprowadzenia analizy formalno-stylistycznej. Nie zyskuje na tym ani historia sztuki, ani badania nad pieniądzem jako dziełem sztuki. Ewentualny argument o „nieartystyczności” monet — na nich się dalej skupię, zawężając pole moich obserwacji do obszaru i okresu sygnalizowanego w tytule tej wypowiedzi — łatwo oddalić zarzucając historii sztuki zwykłą hipokryzję. Zajmuje się ona wszak — a pobieżne nawet wertowanie dawnych czy nowych inwentarzy zabytków sztuki to potwierdzi — dokonaniem tak niekiedy prymitywnymi, że nawet rachityczny brakteat jawi się przy nich jako kreacja nader wyrafinowana.

Szansą na rozbudzenie zainteresowania historyków sztuki monetami może być skupienie uwagi na ich treściach ideowych, a bardziej jeszcze — przyjęcie perspektywy poznawczej akcentowanej w tytule niniejszej konferencji. Moneta jako komunikat jawi się bowiem jako zagadnienie niezwykle interesujące. Tak też rozumowałem, włączając numizmaty przed ponad 10 laty do swojej obszernej panoramy książęcego mecenatu artystycznego na Śląsku u schyłku średniowiecza. Nie wyobrażałem sobie, by o aktywności mecenasowskiej warstwy uprzywilejowanej pisać bez uwzględnienia ówczesnego środka masowego przekazu — w owej epoce jedynego takiego obok kościelnej ambony — a zatem bez uwzględniania numizmatów. Pojmowałem je jako środek do propagowania w społeczeństwie pewnych treści — politycznych, religijnych, prawnych. Akcentował to zresztą pewien wprowadzony przeze mnie termin — kreacje powtarzalne². Tak, *a priori* uznałem, że moneta jest kreacją artystyczną, nie gorszą pod tym względem od pieczęci, która także — jako odcisk — jest dziełem powtarzalnym, podobnie jak upowszechniająca się w XV wieku grafika. Tak traktowana moneta jest nie tylko środkiem płatniczym, ale właśnie komunikatem. A zatem ma ona swoje miejsce w obrazie mecenatu artystycznego, postrzeganego także w wymiarze społecznym. Pomijam już to, że ma niebagatelne znaczenie przy badaniach z zakresu heraldyki, mających objaśnić sens ideowy innych kreacji artystycznych, posługujących się tym samym co monety lub podobnym systemem znaków.

Takie postępowanie badawcze spotkało się z gromką krytyką grona wrocławskich mediewistów, którzy napisali: *Nie można jednak traktować każdej służącej utylitarным celom przebudowy zamku, umocnień czy kościoła albo bicia licznych, obiegowych i typowych w swjej dekoracji i treściach monet i pieczęci jako zjawiska mecenatu artystycznego* [wyróżnienie — B.C.]³. Archaiczne, by nie rzec —

¹ Por. Němečková 2012.

² Czechowicz 2005.

³ Eysymontt, Kaczmarek, Witkowski 2006, s. 89.

snobistyczne postrzeżenie sztuki i mecenatu nad nią jako zjawiska elitarnego (jak wiadomo, niektóre emisje monet także przy tym miały charakter elitarny⁴) i nie związanego z utylitaryzmem (nie bardzo przy tym wiadomo, co to takiego w kontekście sztuki — czy nagrobek, chrzcielnica albo monstercja nie służy celom utilitarnym) zaprowadziło tu oponentów w ślepy zaulek. Oczywiście można patrzeć na sztukę z pozycji „wieży z kości słońiowej” i żywić się przekonaniem, że taka perspektywa, ahistoryczna dla późnego średniowiecza, bo zrodzona w salonach osiemnastowiecznej Europy, jest jedynie słuszna. W jej słuszność szybko chyba zwątpił jeden z autorów cytowanego zdania, który w wydanej kilka lat później swojej rozprawie o italianizmach w sztuce wybranych obszarów Europy Środkowej zajął się także... monetami⁵.

Znacznie większą otwartość na problematykę monet wykazywali historycy. Blisko stuletnia edycja pomnikowego dzieła Františka Palackiego prezentującego dzieje czeskiego narodu w Czechach i na Morawach ilustrowana jest wizerunkami wybitnych osobistości i właśnie monet⁶. Uwagę poświęcali im niektórzy autorzy wciąż nieukończonej, monumentalnej serii *Wielkich dziejów krajów Korony Czeskiej*, jak w przypadku Vratislava Vanička piszącego o dobie ostatnich Przemysławidów⁷ czy Petra Vorla o okresie 1526–1618 roku⁸, co w tym drugim przypadku zupełnie zrozumiałe, chodzi bowiem o opracowanie przedniego czeskiego numizmatyka⁹. Uwagi na temat mennictwa i monet znajdziemy na przykład w syntetycznych narracjach tworzonych przez wrocławskiego mediewistę Mateusza Golińskiego¹⁰, co wszelako nie dziwi w przypadku badacza wyspecjalizowanego w historii gospodarczej. Śmiem nieskromnie twierdzić, że moje opracowania **sztuki** określonych obszarów czy ośrodków — na przykład Księstwa Cieszyńskiego czy Wrocławia — aplikowane uwagami na temat mennictwa pozostają na gruncie historii sztuki odosobnionymi¹¹. Dalsze moje badania tylko utwierdzają mnie w przekonaniu, że z drogi podjętej przed ponad dekadą schodzić nie należy. Słuszność tego postaram się pokazać na przykładzie oglądu pewnych zjawisk na terenie Korony Czeskiej w czasach Karola IV oraz w dobie podiebradzko-korwińnowsko-jagiellońskiej.

⁴ Np. (z racji swej ograniczonej emisji) zapewne dukaty; por. Paszkiewicz 2000, s. 247–249; o podobnym zastosowaniu późniejszych monet Vorel 2007.

⁵ Kaczmarek 2008, s. 74–75; por. moją recenzję tej pracy w: „Roczniki Historyczne”, 75, 2009, s. 181–186.

⁶ Palacký 1928, 10, po s. 288.

⁷ Vaniček 2002, s. 537–536.

⁸ Vorel 2005, s. 242–255.

⁹ *Lexikon* 2012, s. 594–595.

¹⁰ Np. Goliński 2001.

¹¹ Czechowicz 2008a; Czechowicz 2010a; Czechowicz 2010b.

* * *

Florenom śląskim Bolka II i Waclawa I poświęcono już sporo uwagi¹². Te, emitowane przez księcia legnickiego, zaskakują użytą tu tytułaturą: WENCESL[aus] DVX P[rimus] czyli „Waclaw książę pierwszy”. Można by przejść nad tym do porządku dziennego i uznać, że to niezbyt fortunnie sformułowany werbalny komunikat, który powinien uzyskać brzmienie „Waclaw pierwszy książę”. Ale na monecie nie mamy napisu *Wenceslaus primus dux*, za to mamy jednoznaczne podkreślenie, że Waclaw to „pierwszy książę”, *primus dux*. Że nie chodzi o przypadek, niefrasobliwość mincerza, świadczy tytułatura księcia znana z wielu jego dokumentów głównie z lat pięćdziesiątych XIV wieku. Nawet w tych wystawianych za życia ojca, Bolesława III Rozrznego, określał się on właśnie jako pierwszy pośród książąt śląskich. O ile zwrot użyty w dokumencie z 12 lipca 1349 roku: *Nos Wenceslaus primus dei gracia dux Slesie dominus Liegnicencis [...]*¹³, należy rozumieć jako „Waclaw pierwszy, z Bożej łaski książę Śląska i pan Legnicy”, tak sformułowanie pojawiające się w dokumencie z 8 listopada 1351 roku: *Wir Wenceslaus von gotis gnadin der erste furste in Slesien vnde herre czu Legnicz [...]*¹⁴, jest tu już jednoznaczne. Że nie jest to kancelaryjny błąd, przekonuje powtarzalność tej i podobnie brzmiącej tytułatury, na przykład 5 stycznia 1351 roku: *Wir Wenczeslaw von gotis gnaden herczoge in Schlesien der erste vnd here czu Legnicz [...]*¹⁵, 7 stycznia 1352 roku: *Nos Wenczeslaus dei gracia primus dux Slesie et dux Liegnicencis [...]*¹⁶ i trzy lata później — 8 czerwca 1355 roku: *Wenceslaus dux Slesiae primus et dominus Legnicencis [...]*¹⁷. Tytułatura ta nie była jednakże stosowana przez księcia konsekwentnie. Nie używał jej też brat Waclawa I — Ludwik I. Nie pojawia się ona także na przykład w dokumentach kancelarii królewskiej (cesarskiej) Karola IV wspominających Waclawa I¹⁸. Wolno więc sądzić, że nie była uznawana przez innych i była czymś w rodzaju uzurpacji do pierwszeństwa wśród śląskich książąt. Być może była to spóźniona reakcja na tytułaturę używaną przez Jana Luksemburskiego w 1344 roku, eksponującą czeskiego władcę jako najwyższego księcia Śląska (*supremus dux*)¹⁹.

Owa prowokacyjna tytułatura Waclawa I z czasem ustabilizowała się w brzmieniu *Waclaw pierwszy z bożej łaski...*²⁰. Stało się to u schyłku szóstej dekady XIV wieku. Pozostawało też w zgodzie z napisem na jednej z pieczęci

¹² Z nowszych prac: Kiersnowski 1976; Paszkiewicz 2001.

¹³ *Urkunden-Buch der Stadt Liegnitz* 1866 s. 116, nr 160.

¹⁴ *Ibidem*, s. 125, nr 178.

¹⁵ *Ibidem*, s. 126, nr 181.

¹⁶ *Ibidem*, s. 127, nr 182.

¹⁷ *Regesty śląskie* 1990, s. 39, nr 72.

¹⁸ Np. *Urkunden-Buch der Stadt Liegnitz* 1866, s. 148, nr 217.

¹⁹ Orzechowski 2005, s. 77.

²⁰ Np.: *Urkunden-Buch der Stadt Liegnitz* 1866, s. 153, nr 225 i 226, s. 153, nr 227, s. 156, nr 231, s. 165, nr 241.

księcia: WENCESLAVS : PRIMVS : DEI : GRACIA : DVX : SLEZIE : ET : DOMINVS : LEGNICZENSIS²¹. Jest sprawą otwartą, czy wiązało się to z uregulowaniami stosunków lennych dokonanyymi w czasie zimowego pobytu Karola IV w Wrocławiu na przełomie 1358 i 1359 roku (w lipcu 1359 roku władca rozstrzygnął też ciągnący się latami spór Waława I z bratem Ludwikiem). Domniemanie, że czuły na punkcie zakresu swej władzy suweren wymusił wówczas na księciu legnickim rezygnację z przydawania sobie owego pierwszeństwa, ma wszelkie znamiona prawdopodobieństwa²². W tymże roku cesarz musiał chyba skarcić jednego ze swoich dworzan, księcia Bolka I opolsko-niemodlińskiego, za to, że ów w toczącym się od kilku lat sporze o trzy wsie z biskupem wrocławskim pozwał tego ostatniego przed sąd władcy polskiego (tu „krakowskiego”) Kazimierza Wielkiego. W dokumencie z 29 grudnia 1359 roku Bolko tłumaczył się, że uczynił to bez naruszenia praw zwierzchnich Karola jako króla czeskiego²³. Z drugiej strony — z osobliwą tytułaturą Waława I spotykamy się jeszcze 5 czerwca 1359 roku (*Wenczlaw [...] herczoge in Slezien d[e]r erste unde here czu Legnicz [...]*)²⁴.

Prawdopodobnie klucz do zrozumienia tej sytuacji znajdzie kiedyś badacz, który — uwzględniając wskazywaną przeze mnie w innych pracach domniemaną rywalizację Karola IV i Waława I o prawa do dziedzictwa wrocławskiego, wyrażoną programem Zamku Cesarskiego w stolicy Śląska, reagującego na zamek legnicki²⁵ — zastanowi się nad znaczeniem ideowym czasowo i raczej nieprzypadkowo skomasowanych fundacji księcia legnickiego z 1348 roku; roku tego samego, w którym Karol IV ogłosił akt inkorporacji księstw śląskich oraz Ziemi Budziszynskiej i Zgorzeleckiej do powołanej właśnie do życia Korony Królestwa Czech²⁶.

* * *

Dla okresu naznaczonego rządami Jerzego, Macieja I i Władysława II, problemem jest wciąż wypracowanie spójnego obrazu państwa czeskiego w postaci, w jakiej realnie ono wówczas istniało, a zatem złożonego z Czech, Moraw, Śląska i obojga Łużyc (pominę tu *de facto* odpadły w owym czasie od Korony Luksem-

²¹ Wójcik 2001, s. 34.

²² Choć 8 kwietnia 1359 roku mamy jeszcze wariant tytułatury: *Wir Wenczlaw, von gotes gn. der erste herczoge in Slezien [...]*; *Regesta Bohemiae et Moraviae* 1954, s. 118, nr 180. Współwystawcami dokumentu byli książęta Ludwik I, Konrad (raczej Konrad I niż Konrad II) oleśnicki i Przemek cieszyński.

²³ Czechowicz 2012.

²⁴ *Urkunden-Buch der Stadt Liegnitz* 1866, s. 143, nr 212; *Regesty śląskie* b.r., s. 205, nr 315.

²⁵ Por. Czechowicz 2008a, s. 83–87; głównie Czechowicz 2011, s. 53–60; ostatnio Czechowicz 2013, s. 141–152 — powyższe trzy akapity powtarzają tekst z owej wydanej po niemiecku książki, w której nieco szerzej zarysowano kontekst dla omawianych tu zagadnień.

²⁶ Czechowicz 2005, s. 250–251, 367, gdzie także przywołana starsza literatura na ten temat.

burg)²⁷. Problem ten dotyczy także zagadnień numizmatycznych, nader często postrzeganych regionalnie, bez należytej — *nomen omen* — naukowej komunikacji z obszarami spoza danego kraju koronnego. Innymi słowy, prace czeskich numizmatyków czy szerzej, czeskich badaczy, często pomijają Śląsk i Łużyce, śląskich — kontekst czesko-morawski i tak dalej²⁸. Wprawdzie ostatnie lata przynoszą tu wiele pozytywnych zmian, a studia Jaroslava Šůli²⁹, Borysa Paszkiewicza³⁰, wspomnianego Petra Vorla³¹ czy niedawno wydane katalogi praskiego Muzeum Narodowego³² rokurują na dalsze „zasypywanie fos”. Niemniej czas rozbicia państwa czeskiego na obszary rządzone przez dwóch czeskich królów jednocześnie (Jerzy, po nim Władysław, obaj *versus* Maciej), stwarza nader interesującą perspektywę poznawczą, zwłaszcza, że sporo tu jeszcze miejsca na niezbędne przewartościowanie natury ogólnej, być może nieobojętne dla rozstrzygnięć szczegółowych: atrybucji czy datowań. W poczynaniach dwóch zwalczających się królów czeskich, najpierw Jerzego i Macieja, a potem Macieja i Władysława, można bowiem dostrzec element rywalizacji nie tylko w sferze polityki czy ekonomii, ale także — co poniekąd oczywiste — w zakresie ideologii politycznej i reprezentacji władzy. Spróbujmy sprawdzić, czy wyraziła się ona także w sferze monetarnej, nie tyle koncentrując się na zagadnieniach obiegu pieniężnego, ile spoglądając na monety jako środek komunikacji społecznej.

Miesiąc po ołomunieckiej elekcji Macieja na króla czeskiego (3 maja 1469 roku) Jerzy zdecydował się poprawić kondycję czeskich groszy. Inspiracją mogła być starsza o cztery lata reforma grosza miśnieńskiego dokonana przez książąt Albrechta i Ernesta Wettynów, jak też znaczny wzrost wydobywania srebra w Kutnej Horze. Jednakże pojawienie się na scenie katolickiego króla czeskiego i potrzeba umocnienia swej władzy tak w sferze ekonomicznej, jak i prestiżowej była tu chyba doraźną koniecznością. Innym powodem reformy, o którym jasno mówi tekst *Starych letopisów czeskich*, był fatalny stan mennictwa czeskiego w dobie Jerzego, wielokrotnie zmiany pieniądza i rosnące niezadowolenie poddanych. W zaistniałej sytuacji, po elekcji Macieja, Jerzy nie mógł sobie pozwolić na to, by dalej drenować zaufanie do swoich rządów. Inna rzecz, że reforma ta spotkała się z krytyką ze strony Czechów. Prestiż monarchy zatem nic nie zyskał³³.

²⁷ Ostatnie (spośród nielicznych) prób w tym zakresie — Bobková 2005; Bobková 2010; wcześniejsze usiłowanie — Čornej, Bartlová 2007; por. moją recenzję tej pracy w: „Roczniki Historyczne”, 74, 2008, s. 271–273.

²⁸ Np. Sejbal 1965; Sejbal 1979; Macek 2001, s. 158–171.

²⁹ Šůla 2008, s. 447–448.

³⁰ Ostatnio np. Paszkiewicz w druku.

³¹ Vorel 2007.

³² Holečková 2010; Šimek 2009.

³³ *Archiv český* 1846, s. 437–440, nr 8; *Ze starých letopisů českých* 1980, s. 209 (stąd cytaty w akapicie). O reformie Nemeškal 1983; Vorel 2000, s. 83–84, 86–87; Vorel 2003, s. 12–13; Čornej, Bartlová 2007, s. 268–269.

Odnowione praskie grosze — [...] jako za krále Václava, i podvojně peníze a haléře s korunkou³⁴ — istotnie do złudzenia przypominały monety Wacława IV z Lwem czeskim na awersie i koroną na rewersie. Archaizowano nawet napisy w otokach, tak, by upodabniały się do tych z końca XIV wieku. W stosownym dokumencie z 5 lipca 1469 roku Jerzy — jak pisał — działał dla dobra Korony Czeskiej, podkreślając przy tym, że reformy nie przeprowadziło jego trzech poprzedników: *Ačkolwěk nám to s velikú z znamenitú ujmu a škodú přijde, a že předci naši císař Sigmunt, král Albrecht, král Ladislav, slavné paměti, toho su neučinili; a my čyniece veliké znamenité náklady pro korunu královstvie tohoto, w tom užitku našeho nic hleděti nechceme, a pro obecné dobré královstvie našeho tuto věc wám učiniti chceme [...]*³⁵. W ogóle nie brał jednak pod uwagę pieniędzy emitowanych przez Cheb (na podstawie przywileju króla rzymskiego Fryderyka III z 1444 r.), przez Konfederację Zelenogórską w Pilźnie na podstawie przywileju tegoż władcy z 1467 roku, monet bitych przez Jana z Rožemberka (w Czeskim Krumlowie?) w oparciu o *privilegium* Jerzego oraz emitowanych w Kłodzku, gdzie mennica znajdowała się w rękach synów praskiego króla³⁶. W dokumencie napisano wręcz: *Item, aby žádná jiná mince w našem královstvie něšla, než naše dobrá stříbrná nová mince [...]*³⁷, wyjątek zostawiając dla groszy miśnieńskich.

Była to kontynuacja dawniejszej polityki króla zamykania czeskiego (dla Królestwa Czeskiego) rynku pieniężnego tak dla monet obcych, jak i wywozu własnych oraz samych kruszców (złota, srebra) — w dokumencie władcy z 2 stycznia 1460 roku dla burmistrza i rady Czeskich Budziejowic czytamy: [...] *aby žádný zlata, stříbra, peněz neb grošouv Českých starých nebo nových ven z země nenosił ani vozil, a peněz nových, cizích mincí, bud' bielych nebo černých, lehkých měděných kterýchžkoli do země nenosił ani vozil*³⁸. A było się przed czym bronić, albowiem — jak o „czarnych pieniądzach” z Austrii donosił współczesny annalista: *Měly různou ražbu — dokonce psy, kočky, vidle, žebříky, a kdo vi, jake všeslijaké potvory byly na těch mincích raženy!*³⁹.

Wyraźnie zakazał Jerzy używania monet emitowanych w mennicy zgorzeleckiej (*Gerlickych*) oraz jakichś *Orlikouw* — być może pod tą nazwą kryją się monety książąt śląskich, zawierające najczęściej przedstawienie orła, o ile nie

³⁴ *Archiv český* 1846, s. 437, nr 8.

³⁵ *Ibidem*.

³⁶ A może zakaz posługiwania się monetą kłodzką na pozostałym obszarze Czech tłumaczy cytowane wyżej pierwsze zdanie dokumentu króla, mówiące o szkodach, jakie w związku z nią on ponosi. Jerzy potrafił jednak zadbać o interesy swoje i swojej rodziny — dokumentem z 5 czerwca 1470 roku zapisał synom z mennicy kutnohorskiej dochód w wysokości 60 000 (!) kop groszy praskich; Vorel 2000, s. 86–87. O mennictwie czeskim tego czasu ostatnio Hána 2004, s. 1–13. O mennictwie kłodzkim ostatnio Vorel 2012, s. 404–406.

³⁷ *Archiv český* 1846, s. 439.

³⁸ *Privilegia regalium civitatum* 1948, s. 401–402, nr 231.

³⁹ *Ze starých letopisů českých* 1980, s. 185–187.

morawskie, zwane czasem *adler*⁴⁰, co jednak by zaskakiwało w sytuacji dokonanej przez Jerzego kilka lat wcześniej unii Czech i Moraw⁴¹. Z drugiej strony — potraktowanie morawskiej monety jako w Czechach obcej nie musi zaskakiwać, skoro np. w Pradze morawskie wino określono w przywileju Władysława Jagiellończyka z 21 czerwca 1471 roku za produkt „obcy”, tak samo, jak wino austriackie czy węgierskie⁴². Tak czy inaczej, monety te uznano za zbyt lekkie i psujące czeski rynek monetarny. Jako takie, zostały one zakazane.

Ten ruch ze strony Jerzego wywołał reakcję Macieja, który gruntowną reformę mennictwa węgierskiego miał już wówczas od sześciu lat za sobą. Bił on przez krótki okres pieniądze jednostronne w Czeskich Budziejowicach (czy także w Pilźnie, zostaje sprawą otwartą⁴³). W liście do Jana z Rožemberka z 17 marca 1470 roku Maciej pisał o wysłaniu do Czeskich Budziejowic mincerza, [...] *aby tu mincowali a peniž dobrý a hodný dělali*⁴⁴. Dwa miesiące później (17 maja) skarżył się temuż w liście słanym z Brna, że ludzie w jego, Rožemberka, dobrach nie uznają budziejowickich monet króla, co pozostaje dlań niezrozumiałe, skoro pieniądzem tym płaci się w Austrii, a Maciej chce rozszerzyć jego zasięg na diecezję pasawską⁴⁵. Być może przyczyną była wspomniana własna emisja Rožemberka, który sabotując pieniądź swego pana, chronił partykularny interes.

Identyfikacja południowoczeskich monet Macieja jest sprawą wciąż dyskutowaną. Póki co przyjęło się uważać, że są nimi monety z tarczą dzieloną w słup, z połową ukazującą herb węgierski i połową z lwem czeskim⁴⁶. Podobne znaleziska z Moraw mogą świadczyć tak o zasięgu obiegu tej monety, jak też o emisji identycznych monet w Ołomuńcu⁴⁷. Wiele czynników na terenie Czech i Moraw odrzucało jednak Korwinowskie pieniądze czeskobudziejowickie, a ponieważ Maciej płacił nimi żołąd, wzrastało w Czechach napięcie z tym związane⁴⁸. Prawdopodobnie sytuacja taka miała miejsce i na Morawach. Przypuszcza się, że Maciej wstrzymał produkcję mennicy w Brnie i nakazał płacenie zaległości żołnierzom bliżej nieznaną swoją monetą, która także jednak nie została zaakceptowana⁴⁹.

⁴⁰ Orzeł był typowym elementem na monetach emitowanych w morawskich mennicach w Brnie, Ołomuńcu, Znojmie i Iglawie — por. Sejbal 1965; Pošvár 1970, s. 43 (w r. 1475: [...] *der hab ich gelichen XX marc. adler* [...] *VIII schock der landswerung* [...]).

⁴¹ Na ten temat szerzej Válka 2005, s. 156–165.

⁴² *Privilegia měst pražských* 1886, s. 308, nr 189.

⁴³ Čornej, Bartlová 2007, s. 269.

⁴⁴ *Archiv český* 1872, s. 46, nr 3.

⁴⁵ *Ibidem*, 6, s. 47, nr 4.

⁴⁶ Nechanický 1996, s. 11 (tu starsza literatura); Vorel 2000, s. 93 (bez wiązania monety z Budziejowicami); Militký 2002; Hána 2004, s. 2; Kalous 2009, s. 200.

⁴⁷ Tę drugą możliwość sugerował Hána 2004, s. 2, przyp. 9.

⁴⁸ Kalous 2009, s. 200, gdzie odesłania do niepublikowanych dotąd źródeł.

⁴⁹ Przypuszczenie to oparte jest na analizie skąpych źródeł (np. w 1477 roku mówi się o jakichś *600 zlatých uherských*) — Pošvár 1970, s. 46; por. też Pletzer 1969, s. 17–23.

W tym samym 1470 roku Maciej przystąpił do porządkowania spraw monetarnych na Śląsku, gdzie sytuacja była wyjątkowo skomplikowana. Wystarczy nadmienić, że wśród emitentów było kilkunastu książąt, nie wspominając o męnictwie biskupim i miejskim. Maciej zawarł umowę z pewnym mincerzem na emisję we Wrocławiu groszy, półgroszy i halerzy. Emisja ta wzbudzała opór mieszczan wrocławskich. Król jednak wymusił na nich posłuszeństwo w tej sprawie. Część starych monet unieważniono (oprócz książęcych legnickich, głogowskich i koźuchowskich oraz „nowych” opolskich także świdnickie i — rzecz ciekawa — kłodzkie, zapewne z racji pojawiania się ich w Księstwie Ziębickim). Po roku mennicę przejął Wrocław, rezygnując z pracy królewskich mincerzy⁵⁰.

Wrocławskie grosze i półgrosze z lat 1470-1471 zawierają na awersach przedstawienie tarczy z herbami (kolejno) węgierskim, czeskim, łuzycyckim i śląskim, z krukiem w tarczy sercowej oraz napis otokowy: MATHIAS PRIMVS D[ei] G[ratia] R[ex] BOHEMIE; a na rewersie — wyobrażenie św. Jana Chrzciciela i napis w otoku: GROSSVS WRA-TISLAVIENSIS. Halerz ma na awersie motyw heraldyczny znany z monet wiązanych z Czeskimi Budziejowicami, z dodatkiem liter M/B-R (= *Matthias Bohemiae Rex*); rewers eksponuje św. Wacława z tarczą z orłem⁵¹. Uwagę zwraca tu nie tylko wyraźnie akcentowana czeska tytulatura królewska, ale i to, że na monetach bitych we Wrocławiu pojawia się św. Wacław — krajowy patron Czech. Mielibyśmy tu jakby nawiązanie do tradycji Karola IV (przypominał o niej posąg św. Wacława na fasadzie katedry wrocławskiej z około 1360 r.⁵²) i zarazem kontynuację programu sformułowanego we Wrocławiu około 10 lat wcześniej. Wyrażał się on w przejmowaniu atrybutów stołeczności, czeskości przez główne miasto Śląska, które w ten sposób manifestowało, że jest prawym następcą Pragi jako *altera sedes regni*, co w redakcji Petera Eschenloera brzmiało nieco tylko inaczej — *andir stuhl zu Behmen*. Frapujące jest to, że więcej na wrocławskich monetach znajdziemy motywów czeskich, niż na monetach uznawanych za czesko-budziejowickie — bitych, jak by nie patrzeć — w samych Czechach. To jeden z najdobitniejszych przykładów manifestowania przez Macieja tego, że jego prawa do tronu czeskiego zakotwiczone są we Wrocławiu, mieście nie mniej — w sensie ideowym — czeskim, niż Praga⁵³.

Niedawne rozważania Borysa Paszkiewicza podważyły taką interpretację w odniesieniu do monet ze św. Wacławem. Badacz dostrzegł wprawdzie poja-

⁵⁰ SRS X, s. 22–23; SRS VII, s. 218, 236–238; Friedensburg 1887, s. 8–14; Rachfahl 1894, s. 107–109; Paszkiewicz 2000, s. 83–85; Kalous 2009, s. 200.

⁵¹ Podobny był awers halerza, ale bez owych trzech liter; podczas gdy jego rewers przedstawiał orła uznawanego za motyw śląski. Inny wariant halerza miał awers podobny do opisanego półgrosza, zaś rewers — tarczę z orłem z półksiężycem na piersi i literą *m* u góry. Ten ostatni motyw jest przedmiotem dyskusji — część badaczy uważa, że jest to skrót nazwy Minsterberg czyli Ziębic; Nechanický 1996, s. 13–14, tu odesłania do starszej literatury; Šůla 2008, s. 447–448; Kalous 2009, s. 200. Ostatnio o monetach tych Ejzenhart, Miller 2013.

⁵² O nim ostatnio Czechowicz 2013, s. 46.

⁵³ Czechowicz 2008a, s. 154–256.

wianie się tego motywu na dukatach królewskich bitych we Wrocławiu od 1517 roku, niemniej korwinowskie monety ze św. Waławem uznał za świdnickie. Argumentacja ta opiera się na późniejszym eksponowaniu patrona (ścislej, jednego z patronów, drugim był św. Stanisław) fary świdnickiej na groszach z 1505 roku oraz na przekonaniu o tym, że Maciej zamieszczał na swoich węgierskich i karniowskich monetach wyobrażenie Marii z Dzieciątkiem, a nie świętych⁵⁴. Drugi argument można odrzucić dodając, że chyba równie często na węgierskich numizmatach króla pojawia się św. Władysław⁵⁵, zaś siła dowodowa pierwszego argumentu jest mniej więcej taka sama, jak późniejsza od wspomnianego grosza świdnickiego o lat 12, ale za to długotrwała emisja wrocławska monet ze św. Waławem. Bliska mi, bo osadzona w wynikach moich wcześniejszych rozważań nad ikonosferą Wrocławia szeroko rozumianego przełomu XV i XVI wieku jest hipoteza mówiąca o tym, że wrocławskie monety z wyobrażeniem św. Waława bite w czasach Ludwika i Ferdynanda I były nawiązaniem do mennictwa z czasów Macieja. Znajduje to uzasadnienie w tym, że usankcjonowany królewskim *privilegium* Ferdynanda pięciopolowy herb Wrocławia mocno tkwi swoimi korzeniami w dobie korwinowskiej, o czym się łatwo przekonać, oglądając elewacje wrocławskiego ratusza oraz zworniki sklepienia jego Wielkiej Sali, gdzie wszystkie elementy herbu już się pojawiają, tyle, że w różnych konfiguracjach. Trzeba jednak uczciwie przyznać, że wizerunku św. Waława tu nie znajdujemy.

Kolejna praca Borysa Paszkiewicza przyniosła dalsze rozważania na temat mennictwa świdnickiego, umacniając przekonanie ich Autora o świdnickości haleryży świętowaławowych. Nie kwestionując ich słuszności, ale też nie będąc w pełni do nich przekonany, chciałbym zwrócić uwagę na sformułowanie zawarte w przywilejach mennicznych króla z 1475 roku dla Wrocławia ([...] *auff das alt unser kuniglichen wappen und zaichen* [...], pogr. B.C.] i podobne dla Świdnicy ([...] *uff das alt wappen und zaichen* [...])⁵⁶. Artykułowana tu królewskość herbu Wrocławia wynika z roli miasta w procesie kreowania władzy królewskiej w Koronie Św. Waława. Wrocławianie uważali — i od 1458 roku nie raz dawali temu wyraz — że mają prawo decydować o obsadzie tronu czeskiego w nie mniejszym stopniu, niż Praga. Maciej, będąc jako władca czeski kontynuatorem swoich poprzedników (szczególnie wyraźnie nawiązywał do Zygmunta, a w traktacie ołomunieckim z 1479 roku wymusił uznanie siebie za władcę dziedzicznego!), mógł w ten sposób charakteryzować dawne, utrwalone w tradycji i dlatego stare „herby i znaki”, wyróżniając przymiotnikiem „królewski” motyw wrocławskie, albowiem to ranga Wrocławia zdecydowała kiedyś, w czasach Zygmunta, o zwołaniu tu sejmiku Rzeszy i ogłoszeniu krzyżowej wyprawy przeciw czeskiej herezji, zaś w dobie Jerzego — o jego detronizacji przez papieża i osa-

⁵⁴ Paszkiewicz 1999, s. 25–26.

⁵⁵ Gyöngyössi 2008, s. 285–293.

⁵⁶ Paszkiewicz w druku; wypiski źródłowe wg: Friedensburg 1887, s. 18.

dzeniu na tronie Macieja⁵⁷. Dokument ten jest ważny także dlatego, że przesuwają w głąb XV wieku poszukiwania początków określania śląskiej metropolii w źródłach mianem miasta królewskiego. W XVI wieku, szczególnie po jego połowie, termin ten upowszechnił się.

Maciejowa reforma z 1470 roku nie była sukcesem, przynajmniej w wymiarze ekonomicznym. Próbę kolejnej podjął król po militarnych i politycznych rozstrzygnięciach dokonanych pod Wrocławiem późną jesienią 1474 roku, kiedy — jako triumfator w starciu z Jagiellonami: Kazimierzem polskim i Władysławem czeskim — mógł dalej umacniać swoją władzę. Na posiedzeniu sejmu we Wrocławiu w dniu 21 grudnia 1474 roku Hunyady przedstawił nową ordynację menniczą. Królewski pieniądz miał być bity we Wrocławiu według wzoru ustalonego cztery lata wcześniej. Nie zmieniła się zatem w sposób istotny także ikonografia monet. Interesujący był natomiast zasięg terytorialny reformy. Objęła ona władztwo biskupa wrocławskiego, Fryderyka I legnicko-brzeskiego i Henryka ziebickiego oraz Konrada X oleśnicko-kozielskiego, księstwo żagańskie, świdnickie i jaworskie, nadto księstwo opolskie oraz Dolne i Górne Łużyce; nie objęła natomiast księstw: cieszyńskiego, raciborskiego i zatorskiego. Reforma nie usuwała praw mennicznych wymienionych książąt — mieli oni bić monetę na stopę królewską (pewien wyjątek dotyczył Mikołaja I opolskiego). Mimo to w Opolu, Bytomiu i Koźlu mennice zaprzestały produkcji. Brak w programie reformy południowo-wschodnich rubieży Śląska Borys Paszkiewicz tłumaczył ich silnymi związkami politycznymi z jagiellońskim Krakowem⁵⁸, co jednak — jak sam zauważył — nie tłumaczy sytuacji Wiktoryna w Opawie, który był w tym czasie po stronie Macieja. Sprawa wciąż nie jest w pełni wyjaśniona⁵⁹.

I ta reforma nie była zbyt udana, albowiem w 1486 roku Korwin zgodził się na obieg na Śląsku groszy praskich Władysława Jagiellończyka, zawierając w Iglawie 10 września z tym ostatnim układ porządkujący stosunki monetarne

⁵⁷ Nieprzypadkowo chyba (zwłaszcza, że niezgodnie z faktami) Peter Eschenloer pisał, że Maciej zaczął używać czeskiego tytułu królewskiego nie zaraz po elekcji dokonanej przez stany Korony w Ołomuńcu, ale dopiero po niezwłocznym przybyciu do Wrocławia kilka dni później — zwrócił na to uwagę A. Kalous, *Matyáš Korvin...*, s. 132, 138. O na ogół niedocenianej dotąd roli Wrocławia w państwie czeskim pisałem wielokrotnie, głównie w pracach cytowanych w przyp. 10, 34, 35 oraz Czechowicz 2007. Na temat traktatu ołomunieckiego ostatnio Czechowicz 2015.

⁵⁸ Ciekawe są w tym kontekście dwa zdania z dzieła Macieja Miechowity: *Anno domini 1471 ex castro Cloczko & caeteris locis presidium Girzikonis Wratislavia[m] & uniuersam Slesiam, spoliis, incendiis, & caedib[us] afficiebat, Item duces Przemislaus Tessinen[sis], Venceslaus Rathiborien[sis], & Ianussius Gliuicen[sis] ab una, et Venceslaus Ribnicen[sis] ab altera partibus, mutuo & ciuili bello se consumebant. Item moneta noua & leuis grossoru[m] in Wratislavia cudebatur*; Miechowita 1521, s. cccxxxv.

⁵⁹ Friedensburg 1887, s. 18, nr 17; Friedensburg 1888, s. 84–92; Nechanický 1996, s. 14–16; Paszkiewicz 2000, s. 85–86; Kalous 2009, s. 200. Dodajmy, że w wyniku tejszy reformy grosze królewskie bito także w Karniowie. Ich ikonografia tym zasadniczo różniła się od wrocławskich, że na rewersie widniała Maria z Dzieciątkiem, a napis otokowy głosił, iż jest to GROSSVS CA-RNOVIENSIS, poza tym także eksponowały czeską tytulaturę monarszą Macieja.

na obszarze Korony Czeskiej⁶⁰. Władysław przez 45 lat swoich rządów emitował w Kutnej Horze monety takie, jak te wprowadzone reformą króla Jerzego (pomijam drobne różnice metrologiczne). Od 1482 roku zaczęto też w Kutnej Horze bić denary czeskie zwane „białym pieniądzem”. Na awersie ukazywały one lwa czeskiego z napisem WŁADISLAVS SECVNDVS (czasem ze skrótami), na rewersie widniał monogram *W* zwieńczony koroną⁶¹. Kolejne działania unifikacyjne w zakresie mennictwa koronnego związane były z osobą tegoż Władysława Jagiellończyka, przypadły one jednak już na pierwsze lata XVI wieku, kiedy sytuacja Korony Czeskiej pod jednym berłem, ale pod stałą niemal nieobecnością króla (a może właśnie dzięki temu) uległa stabilizacji. Nie zanikło jednak mennictwo partykularne śląskich książąt oraz biskupa wrocławskiego.

* * *

Powyższe uwagi miały za cel wskazać na (możliwą) rolę monety jako komunikatu nadawanego przez któregoś z królów czeskich, ze wskazaniem na nie zawsze brane pod uwagę uwarunkowania związane z rolą Wrocławia w pejzażu politycznym państwa czeskiego. Chodziło też o wskazanie na atrakcyjność problematyki mennicznej, traktowanej przez nazbyt wielu jako „niszowa”. Najnowsza literatura pokazuje wszakże, że badaczy takich jest coraz mniej. Wśród doceniających rolę monety brak — niestety — na ogół historyków sztuki. Wciąż, zwłaszcza w badaniach mediewistycznych, owe drobne przedmioty codziennego użytku pozostają poza sferą dociekań ideowych spadkobierców Winckelmanna. Nawet, jeśli nie wzbudzi uznania historyka sztuki forma, nie powinien on przechodzić do porządku dziennego nad ikonografią monet. Dotyczy to nie tylko rozważań z zakresu heraldyki, ale także częstej tu ikonografii świętych, a zwłaszcza jej koincydencji z treściami heraldycznymi i wyobrażeniami władców. Być może droga do zmiany tych nawyków prowadzić winna przez zatrudnianie w gabinetach numizmatycznych właśnie historyków sztuki. Gdy już oswoją siebie i innych kolegów po fachu z tą kategorią zabytków, może nie będzie już nikogo dziwić uwzględnianie monet i banknotów w pracach o sztuce, o artystach czy o artystycznym mecenacie. Poziom naukowej dyskusji tylko na tym zyska.

W artykule tym skupiłem się, zwłaszcza na początku, na historii sztuki i historii, nieco po macoszemu obchodząc się z archeologią. To wrażenie może wszakże minąć, gdy bardziej zagłębić się w przypisy i cytowaną w nich literaturę, w znacznej mierze archeologiczną — chyba archeologiczną, nie zawsze bowiem łatwo jest określić przynależność określonej publikacji do takiej czy innej dyscypliny naukowej, co wszakże dla samej nauki nie stanowi problemu. Tekst z zakresu numizmatyki opublikuje tak periodyk archeologiczny, jak i historyczny,

⁶⁰ *Archiv český* 1890, s. 289–290, nr LV; Friedensburg 1887, s. 20, nr 19; Paszkiewicz 2000, s. 86.

⁶¹ Vorel 2000, s. 91.

ale już z zakresu historii sztuki — niekoniecznie. Sytuacja ta jest mi dobrze znana z innego obszaru moich dociekań naukowych — kartografii, ku której skłaniają się historycy i geografowie, ale już w małym stopniu badacze malarstwa, rzeźby i architektury, choć dawna mapa — najczęściej rycina — z definicji powinna ich interesować⁶². Czy zatem szwankuje nam komunikacja międzydiscyplinarna? To przecież ponad sto lat temu historyk sztuki właśnie, Aby Warburg, namawiał, by zacierać różnice między regałami z książkami⁶³.

Na moich półkach książki o monetach i mapach stoją obok siebie, zarazem obok tych o malarstwie czy rzeźbiarstwie. W sumie są to wszystko prace o tym bogactwie źródeł, których czytanie nie ma charakteru linearnego śledzenia wzrokiem tekstu, ale jest czytaniem i kontemplacją zarazem, czasem może nawet bardziej kontemplacją, choć to wychylenie może prowadzić do niebezpiecznego przesunięcia akcentu w stronę formy. I ona, rzecz jasna, jest komunikatem. Ale bogaty, pełny sens tego komunikatu ujawnia się chyba dopiero po uwzględnieniu funkcji, jaką moneta ma do spełnienia; moneta i monety, mamy bowiem do czynienia z komunikatem szczególnym, zmultiplikowanym. Powiedzmy zatem na końcu, jaka propozycja określenia funkcji monet się z powyższych rozważań wyłania. Przynajmniej w świecie judeochrześcijańskim jest to usankcjonowanie transakcji autorytetem emitenta — władcy czy państwa — oraz symboli sakralnych. Innymi słowy — jest to permanentne perswadowanie tego, że ktoś nad człowiekiem czuwa, dogląda go, może i kontroluje... Takie usytuowanie pieniądza w kulturze powinno chyba przekonać, że to coś więcej niż blaszki i papierki. To w każdym razie dość dużo, by przynajmniej od czasu do czasu trzy humanistyczne siostry wspólnie pochylały się nad pieniądzem jako dobrem powszechnym.

BIBLIOGRAFIA

Archiv český 1846 — *Archiv český čili staré písemné památky české i moravské*, 4, wyd. František Palacký, Praha 1846.

Archiv český 1872 — *Archiv český čili staré písemné památky české i moravské*, 6, wyd. František Palacký, Praha 1872.

Archiv český 1890 — *Archiv český čili staré písemné památky české i moravské*, 10, wyd. Antonín Rezek, Praha 1890.

Bobková L.

2005 *Česká koruna na rozcestí. Dezintegrační tendence v zemích České koruny v 2. polovině 15. století*, [w:] *Doba Jagellonská v zemích České koruny (1471–1526)*, red. Jan Royt, Michaela Ottová, Aleš Mudra, Praha 2005 (Opera Facultatis theologiae catholicae Universitatis Carolinae Pragensis, Historia et historiae artium, 1), s. 19–28.

⁶² Por. uwagi w: Czechowicz 2008b, s. 143–151.

⁶³ Pisał o tym Burke 2008.

2010 *Česká koruna na rozcestí. K dějinám Horní a Dolní Lužice a Dolního Slezska na přelomu středověku a raného novověku (1437–1526)*, red. Lenka Bobková, Praha 2010 (Tempora et memoria, 1), s. 25–105.

Burke P.

2008 *What is Cultural History?*, wyd. 2, [b.m.w.] 2008.

Czechowicz B.

2005 *Książęcy mecenat artystyczny na Śląsku u schyłku średniowiecza*, Warszawa 2005.

2007 *Wratislavia — caput Coronae Regni Bohemiae? Praga i Wrocław w artystycznym dialogu w XV wieku*, [w:] *Śląsk i Czechy. Wspólne drogi sztuki. Materiały z konferencji naukowej*, red. Mateusz Kapustka, Andrzej Kozieł, Piotr Oszczanowski, Wrocław 2007 (Acta Universitatis Wratislaviensis 2953, Historia Sztuki 24), s. 151–161.

2008a *Między katedrą a ratuszem. Polityczne uwarunkowania sztuki Wrocławia u schyłku średniowiecza*, Warszawa 2008.

2008b *Visus Silesiae. Treści i funkcje ideowe kartografii Śląska XVI–XVIII wieku*, Wrocław 2008 (Acta Universitatis Wratislaviensis 3032).

2010 *Sztuka doby średniowiecza w księstwie cieszyńskim*, [w:] *Dzieje Śląska Cieszyńskiego od zarania do czasów współczesnych*, red. Idzi Panic, 2, *Śląsk Cieszyński w średniowieczu (do 1528 roku)*, Cieszyn 2010, s. 465–486.

2010b *Sztuka Cieszyna w średniowieczu*, [w:] *Dzieje Cieszyna od pradziejów do czasów współczesnych*, red. Idzi Panic, 1, *Dzieje Cieszyna od zarania do schyłku średniowiecza (1528)*, Cieszyn 2010, s. 317–343.

2011 *Dvě centra v Koruně. Čechy a Slezsko na cestach integrace a rozkolu v kontextu ideologie, politiky a umění (1348–1458)*, České Budějovice 2011.

2012 „...ad praesentiam regis Cracoviae provocavimus...”. *Dlaczego książę Bolko I niemożliwie pozwał w 1359 roku biskupa wrocławskiego przed sąd Kazimierza Wielkiego?*, „Studia Teologiczno-Historyczne Śląska Opolskiego”, 32, 2012, s. 245–253.

2013 *Böhmische Erbfolge und Breslau in den Jahren 1348–1361. Kunst und Geschichte auf Wegen und Holzwegen der Historiographie*, Červený Kostelec 2013.

2015 *Traktat olomuniecki z 1479 roku*, „Śląski Kwartalnik Historyczny Sobótka”, 70, 2015, 2, s. 17–32.

Čornej P., Bartlová M.

2007 *Velké dějiny zemí Koruny české, 6, 1437–1526*, Praha–Litomyšl 2007.

Eysymontt R., Kaczmarek R., Witkowski J.

2006 *Nowa publikacja na temat mecenatu książęcego na Śląsku. Bogusław Czechowicz, Książęcy mecenat artystyczny na Śląsku u schyłku średniowiecza*, Wydawnictwo DiG, Warszawa 2005, „Quart. Kwartalnik Instytutu Historii Sztuki Uniwersytetu Wrocławskiego”, 1 (I), 2006, s. 88–94.

Ejzenhart D., Miller R.

2013 *Nienotowane odmiany halery wrocławskich Macieja Korwina*, „Biuletyn Numizmatyczny”, 3, 2013, s. 1–5.

Friedensburg F.

- 1887 *Schlesiens Münzgeschichte in Mittelalter*, 1, *Urkundenbuch und Münztafeln*, Breslau 1887 (Codex diplomaticus Silesiae 12).
 1888 *Schlesiens Münzgeschichte in Mittelalter*, 2, *Münzgeschichte und Münzbeschreibung*, Breslau 1888 (Codex diplomaticus Silesiae 13).

Goliński M.

- 2001 *Wrocław od połowy XIII do początków XVI wieku*, [w:] *Historia Wrocławia. Od pradziejów do końca czasów habsburskich*, 1, Wrocław 2001, s. 95–220.

Gyöngyössy M.

- 2008 *King Matthias' Mint — the Great Monetary Reform*, [w:] *Matthias Corvinus, the King. Tradition and Renewal in the Hungarian Royal Court 1458–1490. Exhibition catalogue. Budapest History Museum. 19 March 2008–30 June 2008*, edd. Péter Farbaky, András Végh, Budapest 2008, s. 285–293.

Hána J.

- 2004 *Západo- a jihočeská mincovní privilegia druhé poloviny 15. století. (K problémům identifikace mincovní produkce)*, „Sborník Západočeského muzea v Plzni. Řada Historie”, 17, 2004, s. 1–13.

Holečková Z.

- 2010 *Ražby slezských knížectví*, Praha 2010 (České, moravské a slezské mince 10.–20. století. Národní muzeum, „Chaurova sbírka”, 6/1).

Kaczmarek R.

- 2008 *Italianizmy. Studia nad recepcją gotyckiej sztuki włoskiej w rzeźbie środkowo-wschodniej Europy (koniec XIII–koniec XIV wieku)*, Wrocław 2008 (Acta Universitatis Wratislaviensis 3084, Historia Sztuki 27).

Kalous A.

- 2009 *Matyáš Korvín (1443–1490). Uherský a český král*, [České Budějovice 2009].

Kiersnowski R.

- 1976 *Floreny śląskie z XIV w. i ich obieg w Europie*, „Wiadomości Numizmatyczne”, 20, 1976, s. 65–88.

Lexikon

- 2012 *Lexikon českých historiků 2010*, edd. Radek Lipovski, Lumír Dokoupil, Aleš Zářický, Ostrava 2012, s. 594–595.

Macek J.

- 2001 *Jagellonský věk v českých zemích*, 1, wyd. 2, Praha 2001.

Miechowita M.

- 1521 [Maciej Miechowita], *Chronica Polonorum*, Cracovia MDXXI.

Militký J.

2002 *Mincovna Matyáše Korvína v Českých Budějovicích a otázka identifikace její produkce*, [w:] Pavel Radoměrský — *sborník numismatických studií k 75. výročí narození*, Praha 2002, s. 62–80.

Nechanický Z.

1996 *Matyáš Korvín a jeho mincovnictví v zemích Koruny české*, Hradec Králové 1996.

Nemeškal L.

1983 *Česká mincovní refiorm a z roku 1469 v širších peněžně-historických souvislostech*, „Časopis Národního musea. Řada historická”, 125, 1983, s. 97–111.

Němečková V.

2012 *Peníze jako historický artefakt*, [w:] *Sborník příspěvků in memoriam PhDr. Ladislav Hladký, CSc.*, Náchod 2012 (Náchodsko od minulosti k dnešku 7), 2012, s. 95–102.

Orzechowski K.

2005 *Historia ustroju Śląska 1202–1740*, Wrocław 2005 (Acta Universitatis Wratislaviensis 2806).

Palacký F.

1928 *Dějiny národu českého v Čechách a na Moravě dle původních pramenů*, 10, V Praze 1928.

Paszkievicz B.

1999 *Halerze wrocławskie i niewrocławskie. Kwestie atrybucji*, „Wrocławskie Zapiski Numizmatyczne”, 1999, 1–2 (17–18), s. 19–29.

2000 *Pieniądz górnośląski w średniowieczu*, Lublin 2000.

2001 *Średniowieczne mennictwo w Legnicy, Brzegu i Lubinie*, [w:] *Silesia numismatica Ducatus Lignicensis et Bregensis. Materiały międzynarodowej konferencji naukowej w Muzeum Miedzi w Legnicy, 24–25 listopada 2000 r.*, red. Borys Paszkiewicz, Legnica 2001 (Źródła i materiały do dziejów Legnicy i Księstwa Legnickiego, 2), s. 65–83.

w druku *Silesiorum moneta, to jest Mennictwo śląskie w późnym średniowieczu (1419–1526)*, w druku.

Pletzer K.

1969 *České Budějovice za Matyáše Korvína (1468–1479)*, [w:] *Minulost a současnost Českých Budějovic. Studie a materialy*, 1, České Budějovice 1969, s. 17–56.

Pošvář J.

1970 *Moravské mincovny*, v Brně 1970.

Privilegia měst pražských 1886 — Privilegia měst pražských, wyd. Jaromír Čelakovský, Praha 1886.

Privilegia regalium civitatum 1948 — Privilegia regalium civitatum provincialium [Regni Bohemiae] annorum 1420–1526, wyd. Jaromír Čelakovský, Gustav Friedrich, V Praze 1948 (Codex Juris Municipalis Regni Bohemiae, 3).

Rachfahl F.

1894 *Die Organisation der Gesamtstaatsverwaltung Schlesiens vor der dreissigjährigen Kriege*, Leipzig 1894 (Staats- und sozialwissenschaftliche Forschungen 13, 1).

Regesta Bohemiae et Moraviae 1954 — *Regesta diplomatica nec non epistolaria Bohemiae et Moraviae*, 7, 1358–1363, 1, (1358–1359), wyd. Bedřich Mendl, Marie Linhartová, [Praha 1954].

Regesty śląskie 1990 — *Regesty śląskie*, red. Waclaw Korta, 3, 1355–1357, oprac. Janina Gilewska-Dubis, Wrocław–Warszawa–Kraków–Gdańsk–Łódź 1990.

Regesty śląskie b.r. — *Regesty śląskie*, red. Waclaw Korta, 4, 1358–1359, edd. J. Gilewska-Dubis, Kazimierz Bobowski. Wrocław–Warszawa [b.r.w.]

Sejbal J.

1965 *Moravská mince doby husitské*, v Brně 1965.

1979 *Dějiny peněz na Moravě*, Brno 1979.

SRS VII — *Historia Wratislaviensis et que post mortem regis Ladislai sub electo Georgio de Podiebrat Bohemorum rege illi acciderant prospera et adversa. Von Mag. Peter Eschenloer*, Hrsg. Hermann Markgraf, Breslau 1872 (Scriptores rerum Silesiacarum, 7).

SRS X — *Annales Glogovienses bis zum Jahre 1493 nebst urkundliche Beilagen*, Hrsg. Hermann Markgraf, Breslau 1877 (Scriptores rerum Silesiacarum, 10).

Šimek E.

2009 *Tolary, pražské groše, drobné mince Ferdinanda I. (1526–1564)*, Praha 2009 (České, moravské a slezské mince 10.–20. století. Národní muzeum, „Chaurova sbírka“, 6/1, 4/1).

Šůla J.

2008 *Poděbradské mincovnictví v českém Kladsku, na Opavsku a ve Slezsku*, [w:] *Poděbradové. Rod českomoravských pánů, kladských hrabat a slezských knížat*, red. Ondřej Felcman, Radek Fukala, Praha 2008 (Šlechtické rody Čech, Moravy a Slezska 6), s. 444–458.

Urkunden-Buch der Stadt Liegnitz 1866 — *Urkunden-Buch der Stadt Liegnitz und ihres Weichbildes bis zum Jahre 1455*, red. Friedrich Wilhelm Schirrmacher, Liegnitz 1866.

Válka J.

2005 *Husitství na Moravě. Náboženská snášenlivost. Jan Amos Komenský*, Brno 2005.

Vaniček V.

2002 *Velké dějiny země Koruny české*, 3, 1250–1310, Praha–Litomyšl 2002.

Vorel P.

2000 *Od pražského groše ke koruně české. Průvodce dějinami peněz z českých zemích*, Praha 2000.

- 2003 *Od českého talaru ke světovému dolaru. Zrození talaru a jeho cesta v evropském a světovém peněžním oběhu 16.–20. století*, Praha 2003.
- 2005 *Velké dějiny země Koruny české, 7, 1526–1618*, Praha–Litomyšl 2005.
- 2007 *Ražba mincí na vladařských rezidencích a velmožských sídlech v českých zemích v 16. století. Panovnícká reprezentace, nebo ekonomická nutnost?*, [w:] *Korunní země v dějinách českého státu, 3, Rezidence a správní sídla v zemích České koruny ve 14.–17. století. Sborník příspěvků z mezinárodního kolokvia konaného ve dnech 29.–31. března 20 v Clam-Gallasově paláci v Praze*, red. Lenka Bobková, Jana Konvičná, [Praha 2007] (Opera Facultatis philosophicae Universitatis Carolinae Pragensis, 4), s. 137–160.
- 2012 *Mince Hrabství kladského ve 13.–19. století*, [w:] *Kladsko. Dějiny regionu*, red. Ondřej Felcman, Ryszard Gładkiewicz, Hradec Králové–Wrocław–Praha–Kłodzko 2012, s. 399–428.

Wójcik M. L.

- 2001 *Titulatura księząt legnicko-brzeskich do początku XV wieku*, [w:] *Silesia numismatica Ducatus Lignicensis et Bregensis. Materiały międzynarodowej konferencji naukowej w Muzeum Miedzi w Legnicy, 24–25 listopada 2000 r.*, red. Borys Paszkiewicz, Legnica 2001 (Źródła i materiały do dziejów Legnicy i Księstwa Legnickiego 2), s. 27–38.

Ze starých letopisů českých 1980 — Ze starých letopisů českých, wyd. Jaroslav Porák, Jaroslav Kašpar, Praha 1980.

“...AND WHO CAN SAY IMAGES OF WHAT CREATURES
WERE COINED THERE!”

NUMISMATICS AS A MEANS OF COMMUNICATION
BETWEEN ARCHAEOLOGY, HISTORY AND THE HISTORY OF ART
— A FEW REFLECTIONS EMERGING FROM THE RESEARCH
ON THE HISTORY AND CULTURE OF THE BOHEMIAN CROWN
IN THE 14TH–15TH CENTURIES

(Summary)

The starting point for the reflections are certain misunderstandings present in scientific literature, reactions to which should also constitute part of academic dispute. Stereotypes affect not only the course of scientific debate but also synthetic papers which, in turn, become a reference for works which may be smaller in size but more courageous in breaking with cliché thinking. One of such clichés is the conviction shared by many art historians that a medieval coin is not an achievement worth their appreciation and that it is neither an artistic creation nor can it be considered a result of patronage as its function was merely utilitarian.

The paper discusses several examples of using coins as a means of communication. The need to have a general picture of the Bohemian state in the form it existed in since the middle of the 14th century was emphasised. The content of many coins, including the florins of Wenceslaus I of Legnica and their peculiar “leadership” titles, refers not

only to Silesian dukes but also to the sovereign — Charles IV. In Polish historiography the Silesian *duces* are almost exclusively considered the representatives of the Piast dynasty and associated with the history of Poland, despite the fact that in the first half of the 14th century Silesia became an important part of the Bohemian Crown, which had a number of consequences to both the province and the Bohemian state alike.

The observation seems even more relevant for the period when the Bohemian Crown had two rulers at the same time (1469–1490). King George's coinage of 1469 can be seen as a reaction to the election of the anti-king Matthias. On the other hand, the Silesian coins of the latter emphasised his title to rule over Bohemia and served to disseminate the political ideology of the Crown land lying by the River Oder (especially Wrocław's) and its own ideas about the province's role in the Crown. The monetary relationships in this era of the entire Bohemian Crown have not yet been presented in a complementary way but are reflected in a number of separate "narrations" concerning individual Crown lands (for example Moravia or Silesia) or centres (for example Görlitz, Kutná Hora or Kłodzko). The article is a tentative attempt to examine the issues. Some attention is also given to the question mentioned in the title, namely, to the problem experienced by medieval users with understanding the message conveyed by the coins.

A coin understood as a message may become an object of research not only for archaeology and history but also the history of art. The latter discipline seems not to easily appreciate any achievements that do not bear a clear mark of artistic creation. Nevertheless, research on artistic phenomena aided with the reception of numismatic artefacts brings a new category of sources. In the process of creating a panorama of artistic phenomena, the exclusion of the material provided by coins is a serious methodological error.

Adres autora / The author's address:

Prof. dr hab. Bogusław Czechowicz

Uniwersytet Opolski, Wydział Nauk Społecznych, Instytut Historii

b_czechowicz@wp.pl